



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

12 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz (przewodniczący)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska (sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 29 grudnia 2021 r., I AGa 180/21,

w sprawie z powództwa W.B.

przeciwko M.S.

o zapłatę

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od M.S. na rzecz W.B. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Dariusz Pawłyszcz

Ewa Stefańska

(M.M.)

UZASADNIENIE

W.B. wniósł o zasądzenie od M.S. kwoty 117 558,28 zł z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu wynagrodzenia za roboty budowlane, zlecone mu przez spółkę B. Sp. z o.o. w Ł. w okresie, kiedy jej członkiem zarządu (prezesem) była pozwana.

Wyrokiem z 17 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził od pozwanej M.S. na rzecz powoda W.B. kwotę 117 558,28 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 maja 2019 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt V). Sprawa była ponownie rozpoznawana po jej uchyleniu na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 25 października 2019 r., sygn. akt VI GC 226/19, oddalającego powództwo.

Wyrokiem z 29 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił apelację pozwanej (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II).

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:

Pozwana M.S. pełniła funkcję prezesa i jedyne go członka zarządu B. Sp. z o.o. w Ł. W okresie od 21 grudnia 2012 r. do 9 marca 2017 r.

21 września 2015 r. pozwana działając w imieniu B., zawarła z powodem umowę o roboty budowlane, za które nie zapłaciła.

Nakazem zapłaty z 18 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie w sprawie sygn. VI GNc 53/16 zasądził od pozwanej B. Sp. z o.o. w Ł. na rzecz powoda W.B., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Budowlane W.B. w G., kwotę 84 136,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od konkretnych kwot) oraz kosztami postępowania. Powód wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko Spółce, które postanowieniem z 19 kwietnia 2017 r. zostało umorzone w całości z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Postanowieniem z 25 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie ogłosił upadłość konsumencką M.S.

Postanowieniem z 8 stycznia 2018 r. Sąd upadłościowy zatwierdził listę wierzytelności, obwieszczoną w Monitorze Sądowym i Gospodarczym 9 listopada 2017 r. nr [...] poz. [...]. Postanowieniem z 23 stycznia 2019 r. Sąd upadłościowy zatwierdził ostateczny plan podziału funduszy masy upadłości, o którym obwieszczono w Monitorze Sądowym i Gospodarczym 4 stycznia 2019 r.

nr [...] poz. [...]. Postanowieniem z 2 kwietnia 2019 r. Sąd ustalił plan spłaty w postępowaniu upadłościowym M.S. w ten sposób, że upadła przeznaczy na spłatę wierzycieli kwotę 200 zł miesięcznie przez okres 36 miesięcy. Sąd ustalił także, że po wykonaniu planu spłaty wierzycieli umorzone zostaną zobowiązania upadłej powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości w pozostałym zakresie.

Powód 6 listopada 2018 r. wezwał pozwaną do zapłaty należności w wysokości 117 558,28 zł, wynikającej z umowy z 21 września 2015 r.

W sprawie ustalono, że niewypłacalność spółki B. wystąpiła już 31 grudnia 2012 r., a w kolejnych latach liczba przeterminowanych zobowiązań wzrastała. Na dzień 31 grudnia 2015 r. wystąpiła niewypłacalność spółki spowodowana nadwyżką długów nad majątkiem. Od 2016 r. spółka nie zamieszczała sprawozdań finansowych w KRS. Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, zgodnie z art. 21 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego powinien być złożony w ciągu 14 dni od daty powstania niewypłacalności, czyli do 14 stycznia 2013 r.

Sąd drugiej instancji jako podstawę prawną orzeczenia podał art. 299 k.s.h. i wskazał, że przepis ten statuuje jedną pozytywną i trzy negatywne przesłanki odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Przesłankę pozytywną stanowi bezskuteczność egzekucji w stosunku do spółki z o.o., zaś negatywne przesłanki zwalniają od odpowiedzialności za zobowiązania spółki i są określone w art. 299 § 2 k.s.h. Powód w sposób prawidłowy i niekwestionowany przez pozwaną wykazał, iż Spółka B. posiada wobec niego zobowiązania oraz że egzekucja przeciwko Spółce okazała się bezskuteczna, bowiem postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wskutek braku majątku Spółki nadającego się do egzekucji. Przechodząc do przesłanek negatywnych, Sąd Apelacyjny zauważył, że art. 299 § 2 k.s.h. stanowi, iż członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia

o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody. Żadna z tych przesłanek nie wystąpiła w sprawie.

Sąd Apelacyjny podniósł, że pojęcie szkody z art. 299 k.s.h. rozumiane jest inaczej niż na gruncie art. 361 § 2 k.c. Szkada objęta tą odpowiedzialnością znajduje wyraz przede wszystkim w obniżeniu potencjału majątkowego spółki na skutek doprowadzenia jej do stanu niewypłacalności. Wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji zobowiązanie spółki B. wobec powoda powstało po spełnieniu się przesłanek do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, co pozwala na przyjęcie istnienia związku przyczynowego pomiędzy niezgłoszeniem upadłości, a szkodą wierzyciela. Gdyby zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości spółki w odpowiednim czasie, tj. 14 stycznia 2013 r., nie doszłoby do powstania zobowiązania wobec powoda. Szkada powoda powstała na skutek braku właściwego działania pozwanej jako prezesa i członka zarządu; spółka zamiast ogłosić upadłość kontynuowała działalność gospodarczą, zawarła umowę z powodem i w konsekwencji powstało jego roszczenie.

Sąd Apelacyjny wywiódł, że kwestia upadłości konsumenckiej pozwanej nie zwalnia jej od odpowiedzialności wynikającej z art. 299 k.s.h.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie skargę kasacyjną wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 145 prawa upadłościowego (dalej: p.u.) w zw. z art. 491² ust. 1 p.u. polegające na uznaniu przez sąd roszczenia powoda, pomimo iż powód wytoczył powództwo o zapłatę po ogłoszeniu upadłości konsumenckiej pozwanej, nie realizując swoich uprawnień w postępowaniu upadłościowym toczącym się względem powódki, podczas gdy wierzytelność wynikająca z odpowiedzialności subsydialnej za zobowiązania spółki z o.o., w której pozwana była członkiem zarządu, zaistniała przed ogłoszeniem upadłości i powinna zostać zgłoszona

w postępowaniu upadłościowym ze względu na to, iż w dacie stwierdzenia bezskuteczności egzekucji postępowanie upadłościowe w stosunku do pozwanej było w toku i wierzyciel mógł zrealizować swoje uprawnienia;

2. art. 491¹⁵ ust. 6 p.u. polegającego na uznaniu przez sąd roszczenia powoda, podczas gdy podczas wykonywania planu spłaty wierzycieli niedopuszczalne jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzytelności powstałych przed ustaleniem planu spłaty wierzycieli;

3. art. 491¹⁹ ust. 3 p.u. polegającego na uznaniu przez sąd roszczenia powoda, pomimo iż powód (wierzyciel) nie będzie mógł wszcząć postępowania egzekucyjnego co do swojej wierzytelności, albowiem wierzytelność powstała przed ogłoszeniem upadłości pozwanej i podlega umorzeniu po wykonaniu planu spłaty wierzycieli ustalonego w postępowaniu upadłościowym pozwanej;

4. art. 2 ust. 2 p.u. polegającego na uznaniu przez sąd roszczenia powoda i nie uwzględnienia głównego celu przeprowadzenia postępowania upadłościowego wobec osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej jakim jest umożliwienie umorzenia zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym, a jeśli jest to możliwe - zaspokojenie roszczenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego w szczególności:

1. art. 199 § 1 ust. 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy powództwo wytoczone przez powoda, dotyczące roszczenia powstałego przed ogłoszeniem upadłości podlegało oddaleniu, albowiem wierzytelność powoda powinna zostać zgłoszona w postępowaniu upadłościowym, a z uwagi na bierność wierzyciela i wytoczenie powództwa po niemal dwóch latach od chwili stwierdzenia bezskuteczności egzekucji wobec spółki, zrodziło negatywne konsekwencje w stosunku do powoda;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie roszczenia powoda, podczas gdy pozwana przedłożyła do akt sprawy postanowienie w przedmiocie ogłoszenia upadłości i wykazała, że wierzytelność, jaką powód dochodził w niniejszym postępowaniu zaistniała przed ogłoszeniem upadłości,

a w konsekwencji powinna być dochodzona w postępowaniu upadłościowym;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji nieprawidłowe uznanie roszczenia powoda, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy Postanowienie Komornika Sądowego z dnia 19 kwietnia 2017 r. stwierdzające bezskuteczność egzekucji wobec spółki, w której to dacie postępowanie upadłościowe w stosunku do pozwanej było w toku, tym samym wierzyciel mógł zrealizować swoje uprawnienia zgłaszając swoją wierzytelność do listy wierzytelności;

4. art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na uznaniu roszczenia powoda, podczas gdy czynności podjęte przez powoda, tj. wytoczenie powództwa o zapłatę po ogłoszeniu upadłości pozwanej i już na etapie wykonywania plany spłaty wierzycieli jest niedopuszczalne i podlega oddaleniu z uwagi na to, że wierzytelność powoda powinna być dochodzona w postępowaniu upadłościowym toczącym się w stosunku do pozwanej jako wierzytelność powstała przed ogłoszeniem upadłości.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak i poprzedzającego go orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Poczynając od zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie zachodzi nieważność postępowania tj. art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. (błędnie oznaczony w skardze jako ust. 1 k.p.c.). Przepis ten stanowi, że sąd odrzuci pozew jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Jeżeli zatem droga sądowa byłaby niedopuszczalna, pozew podlegałby odrzuceniu, a nie jak pisze skarżący „oddaleniu”. Na podstawie art. 144 ust. 1 p.u. postępowanie rzeczywiście należało prowadzić przeciwko syndykowi, a nie upadłej. Przepis ten nie pozbawia upadłego zdolności procesowej, lecz pozbawia go na rzecz syndyka tzw. legitymacji formalnej do udziału w postępowaniach dotyczących roszczeń, które wchodzi w skład masy lub

mogących zostać zgłoszonymi do masy (w znaczeniu materialnoprawnym syndyk działa na rzecz upadłego – art. 144 ust. 2 p.u.). Skutkiem wniesienia pozwu przeciwko upadłemu jest oddalenie powództwa, a nie odrzucenie pozwu (zob. D. Chrapoński w: *Prawo upadłościowe. Komentarz*, red. A. J. Witosz, WKP 2021, teza 6 do art. 144). Jednak w toku procesu postępowanie upadłościowe zostało zakończone. Z chwilą uprawomocnienia się planu spłaty funkcja syndyka wygasła, a pozwana odzyskała legitymację do występowania w swoich sprawach majątkowych. Brak legitymacji biernej lub czynnej w chwili wniesienia pozwu nie powoduje nieważności postępowania, istotna jest legitymacja w chwili zamknięcia rozprawy lub wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym (art. 316 k.p.c.).

Niezgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym w ustalonym stanie faktycznym nie spowodowało umorzenia długu pozwanej. W sprawie zaistniała bowiem przesłanka zastosowania art. 491²¹ ust. 2 p.u., zgodnie z którym nie podlegają umorzeniu [...] zobowiązania, których upadły umyślnie nie ujawnił, jeżeli wierzyciel nie brał udziału w postępowaniu. Co więcej, stosownie do ust.3, po wydaniu postanowienia, o którym mowa w ust. 1 (czyli postanowienia o stwierdzeniu wykonania planu spłaty wierzycieli i umorzeniu zobowiązań upadłego powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości i niewykonanych w wyniku wykonania planu spłaty wierzycieli), niedopuszczalne jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzytelności powstałej przed dniem ustalenia planu spłaty wierzycieli z wyjątkiem wierzytelności wynikających z zobowiązań, o których mowa w ust. 2.

Wierzytelność powoda była znana pozwanej, gdyż osobiście, jako prezes zarządu B. sp. z o.o., podpisała z powodem umowę dnia 21.09.2015r., mimo że już wówczas istniały podstawy do ogłoszenia upadłości spółki. 10.08.2016r. został oddalony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki B. sp. z o.o. wobec niewystarczających środków nawet na pokrycie kosztów postępowania, zatem pozwana już wtedy wiedziała, że egzekucja powoda od spółki będzie bezskuteczna, a ona może ponosić odpowiedzialność z art. 299 k.s.h.

Wierzytelność powoda nie została zgłoszona w postępowaniu upadłościowym z uwagi na zatajenie jej przez powódkę, co nie może być w opisanym stanie faktycznym oceniane jako bierność wierzyciela, wywołująca negatywne skutki

prawne w postaci spóźnionego wytoczenia powództwa. Jak długo wierzytelność nie jest przedawniona, tak długo wierzyciel może skutecznie wytoczyć o nią powództwo; w szczególności więc niezrozumiały jest zarzut, że powód wytoczył powództwo przeciwko pozwanej „za późno”, czyli po niemal dwóch latach od chwili stwierdzenia bezskuteczności egzekucji wobec spółki.

Tak więc wierzytelność powoda, jako umyślnie nie ujawniona przez pozwaną, nie podlega umorzeniu oraz może zostać wszczęte postępowanie egzekucyjne w jego przedmiocie. Nie zaistniała więc przesłanka odrzucenia pozwu w tej sprawie.

Przechodząc do dalszych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, rozumiany w ten sposób, że gdyby nie doszło do tego uchybienia, zostałoby wydane orzeczenie odmiennej treści. Uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić skuteczny zarzut kasacyjny tylko w wyjątkowych sytuacjach, tj. gdy uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. np. wyroki SN: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118, oraz postanowienie SN z 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14). W sprawie jednak taka sytuacja nie występuje; uzasadnianie orzeczenia jest wyczerpujące i klarowne.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzutach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. W postępowaniu kasacyjnym nie może być już sporu o ocenę dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych nawet, gdy skarżący się z nimi nie zgadza. Dokonywanie ustaleń faktycznych należy do sądów meriti (art. 233 k.p.c.), a ich weryfikacja pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego.

Związanie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 in fine k.p.c. wyklucza nie tylko prowadzenie przez Sąd Najwyższy w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Zarzutem dotyczącym ustalenia faktów i oceny dowodów jest nie tylko zarzut naruszenia art.

233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaloną podstawą faktyczną, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest niedopuszczalny (zob. wyrok SN z 21 sierpnia 2024 r., II CSKP 373/22).

W sprawie nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Zachodzi ono, gdy sąd pierwszej instancji nie rozstrzygnął o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych lub prawnych, rzutujących na zasadność roszczenia powoda (zob. postanowienie SN z 26 września 2018 r., II PZ 17/18). Każdy z istotnych elementów stanu faktycznego został oceniony i zakwalifikowany pod względem prawnym; również w ramach ustosunkowania się do zarzutów apelacji. Sąd drugiej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, bowiem wnikliwie i w sposób niebudzący wątpliwości ustalił stan faktyczny, jak również dokonał wszechstronnej, logicznej i zupełnej oceny materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Okoliczność, że pozwana nie zgadza się z tą argumentacją, nie oznacza, iż zarzut nierozpoznania istoty sprawy był zasadny (por. m.in. postanowienie SN z 15 listopada 2024 r., II CSKP 1154/23).

Istotą sporu było, czy dopuszczalne jest dochodzenie wierzytelności z tytułu umowy zawartej przez powoda ze spółką (której prezesem była pozwana), w oddzielnym procesie, mimo iż nie zgłoszono jej do listy wierzytelności, sporządzonej w postępowaniu o upadłość konsumencką pozwanej.

Po pierwsze konieczne jest zaznaczenie, że Sądy meriti trafnie rozważyły i przyjęły, że w sprawie zaistniały przesłanki odpowiedzialności pozwanej jako członka zarządu (prezesa) B. sp. z o.o., wynikające z art. 299 k.s.h. Pozwana odpowiada za wierzytelności wynikające z zobowiązań powstałych w okresie, gdy pełniła funkcję jedyne go członka zarządu i prezesa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Uwzględniając cel i charakter odpowiedzialności przewidzianej w art. 299

k.s.h. należy przyjąć, że w razie bezskuteczności egzekucji co do określonego zobowiązania, odpowiedzialność na zasadach tego przepisu ponoszą osoby będące członkami zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania, a ściślej - jego podstawy. Objęcie odpowiedzialnością danego członka zarządu lub likwidatora wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa zaistniała w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu lub likwidator powinien wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy - zgodnie z art. 91 p.u. (zob. postanowienie SN z 15 listopada 2024 r., II CSKP 1154/23).

W sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa upadłościowego, gdyż nie były one podstawą orzekania przez sądy meriti. W orzecznictwie i literaturze przedmiotu zgodnie przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzutach naruszenia przepisów, które nie były przedmiotem orzekania (por. wyr. SN z 8.11.2005 r., I CK 201/05, Legalis). W wyroku z 10 kwietnia 2014 r., IV CSK 464/13, Legalis, SN podkreślił, że przepis prawa, który nie był i nie mógł być podstawą rozstrzygnięcia, nie może być kwalifikowany jako błąd w orzekaniu. W takim wypadku bowiem nie ma związku pomiędzy ustalonym stanem faktycznym, jako przedmiotem subsumcji, a powołaną, jako naruszoną, normą prawną. Również w wyroku z 20 grudnia 2019 r., II CSK 507/18, Legalis, SN zawęził możliwość postawienia zarzutu, o którym mowa w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. do przepisów objętych podstawą faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Co prawda, w wyjątkowych sytuacjach SN dopuścił powołanie w skardze kasacyjnej (w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego) przepisu, który nie stanowił podstawy prawnej żądania ani podstawy orzeczenia, jednakże z tym zastrzeżeniem, że konieczną przesłanką takiego skonstruowania skargi kasacyjnej jest to, by zarzut niezastosowania przepisu prawa materialnego przez sąd odwoławczy był odniesiony do stanu faktycznego stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W zakresie materialnoprawnej podstawy orzekania Sąd Okręgowy był związany stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, który uchylił poprzednio wydany w sprawie wyrok Sądu Okręgowego. Zobligowany był zatem do przyjęcia, iż

uprawomocnienie się planu spłaty wierzycieli co prawda kończy postępowanie upadłościowe, ale nie wywołuje skutku w postaci umorzenia zobowiązań upadłego. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że przepis art. 491¹⁹ ust. 3 p.u. wprost wskazuje na dopuszczalność powstania tytułu egzekucyjnego już po ustaleniu planu spłaty, jeżeli sama wierzytelność powstała wcześniej. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym przypadku. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zaznaczył, że w ten sposób ustawodawca uregulował sytuację wierzycieli, którzy wprawdzie nie zostali ujęci na liście wierzytelności, lecz następnie już po ustaleniu planu spłaty uzyskali prawomocne orzeczenie sądowe potwierdzające istnienie ich wierzytelności. Wobec uznania, że powód ma prawo dochodzenia roszczenia również po ustaleniu tego planu, dopóki nie nastąpi skutek w postaci umorzenia zobowiązań Sąd Apelacyjny zalecił, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy winien zbadać zasadność roszczenia powoda w oparciu o art. 299 k.s.h. i na tej podstawie orzekały oba sądy.

Warto jednak w tym miejscu zacytować art. 491²¹ ust.2 p.u., w myśl którego nie podlegają umorzeniu [...] zobowiązania, których upadły umyślnie nie ujawnił, jeżeli wierzyciel nie brał udziału w postępowaniu. Stosownie do ust.3, po wydaniu postanowienia, o którym mowa w ust. 1, niedopuszczalne jest wszczęcie postępowania egzekucyjnego dotyczącego wierzytelności powstałej przed dniem ustalenia planu spłaty wierzycieli z wyjątkiem wierzytelności wynikających z zobowiązań, o których mowa w ust. 2.

Jak wskazuje w Komentarzu do tego przepisu J. Gurgul (Legalis online), obecnie nie ma już wątpliwości, że umorzeniu – w odpowiedniej części – podlegają tylko te zobowiązania upadłego, które powstały "przed dniem ogłoszenia upadłości". Zobowiązania powstałe po tym dniu podlegają w zasadzie zaspokojeniu: a) "w pełnej wysokości", chyba że sprzeciwiają się temu okoliczności określone w treści art. 491¹⁵ ust. 2 zd. 2 p.u.; b) w takiej postaci, jaka wynika z danej czynności prawnej lub innego zdarzenia będącego źródłem zobowiązania (przepis art. 91 ust. 2 p.u. nie może tu być oczywiście stosowany). Zaspokojeniu w pełnej wysokości podlegają także zobowiązania wyliczone enumeratywnie w przepisie ust. 2, co jest konsekwencją określonych założeń socjalnych i wychowawczych.

Zatem w sprawie upadłościowej pozwanej nie podlegała umorzeniu

wierzytelność powoda, gdyż zaistniał wyjątek, przewidziany w art. 491²¹ ust.2 p.u. Powód miał więc prawo wytoczyć przeciwko pozwanej powództwo oparte na art. 299 k.s.h., a jako że okazało się ono uzasadnione, orzeczenia sądów powszechnych okazały się prawidłowe.

Mając na uwadze zaprezentowane argumenty, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., jako nie mającą uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska Dariusz Pawłyszcz Ewa Stefańska

(P.H.)

[a.ł]